

Olsztyn 05.03.2012 r.

Marszałek Sejmu R.P.
Pani Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek

My działkowcy z niepokojem patrzymy w przyszłość, widząc ogrom problemów, katastrof i spraw trudnych wymagających wysiłku i dobrej woli w działaniu.

Zapewne większość z nas działkowców ma satysfakcję że rządzą nami ludzie na których głosowaliśmy, których działania zmierzają w dobrym kierunku a motywem ich działania jest rozwój naszej gospodarki i rozbudowa kraju. Efekty działań Rządu są widoczne dla wszystkich, którzy postrzegają sprawy obiektywnie i którym dobro człowieka jest ważne.

Dlatego my działkowcy w większości ludzie starsi apelujemy: ***pozostawcie nam naszą Ustawę o Rodzinnych Ogrodach Działkowych w dotychczasowym kształcie.***

Działkowcy i nasz Związek nie są dla Rządu problemem do rozwiązania.
Zakwestionowanie naszej Ustawy przez Trybunał to tsunami dla całego ruchu działkowego w naszym kraju, to zniszczenie bezpowrotne dorobku pokoleń miliona polskich rodzin, a straty byłyby nie do naprawienia. Działania takie nie przyniosłyby nam zaszczytu w opinii świata, mając na uwadze fakt że odpowiedź Prezesa Sądu Najwyższego na list otwarty Międzynarodowego Biura Ogródów Działkowych, była delikatnie określając pokrętna i niewiarygodna.

Szanowna Pani Marszałek

Działkowcy wiedzą i Pani jako lekarz też wie, jak ważną rolę spełniają ogrody działkowe : to zielone płuca miast, to miejsca integracji pokoleń i społeczności lokalnych, to pomoc socjalna i wypoczynek dla najuboższych i najważniejsze to sposób na życie wielu, wielu tysięcy ludzi, którym Państwo nie ma możliwości zapewnić nic w zamian.

Zwracając się do Pani Marszałek mamy nadzieję że swoim autorytetem i staraniem poprze Pani Rodzinne Ogrody Działkowe w słusznej sprawie obrony naszej Ustawy.

Zarząd R.O.D.